



- Kto będzie sędził w naszym imieniu (str. 2 i 3)
 - Groźne choroby... jesienne (str. 5)
 - Mamy TROJACZKI (str. 3)

- 200-lecie kościoła w Krzyżowicach (str.6)
- Dzieci z jabłuszkami i cytrynkami (str. 7)
- To ustawy obowiązek (str.10)

Wielki sukces Szkoły Podstawowej nr 2 i gminy

II MIEJSCE

W WOJEWÓDZTWIE ZA ROZWÓJ SPORTU

- Puchar, dyplom i nagroda ● Wręczenie w Chorzowie ●
- W nastroju olimpijskim ●

Szkoła Podstawowa nr 2 w Pawłowicach odniosła wielki sukces wychowawczo-sportowy. Jest to osiągnięcie w skali pięciomilionowego województwa śląskiego, a nawet kraju.

We współzawodnictwie o tytuł **NAJBARDZIEJ USPORTOWIONEJ SZKOŁY** w roku szkolnym 1998-99 nasza "DWÓJKA" z 204 punktami zajęła

II MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE,
zdobywając

PUCHAR i nagrodę pieniężną na sprzęt sportowy.

W rywalizacji uczestniczyło ponad dwa tysiące szkół podstawowych i ponad tysiąc szkół ponadpodstawowych.

Całemu, ogromnemu wysiłkowi oraz dobrym ambicjom młodzieży i nauczycieli wychowania fizycznego patronowały Śląskie Kuratorium Oświaty oraz Śląski Szkolny Związek Sportowy.

W DOBOROWYM TOWARZYSTWIE

Co istotniejsze - znaleźliśmy się w doborowym towarzystwie, na którego tle osiągnięcie dopiero nabiera właściwych wymiarów.



Po odbiorze zaszczytnego trofeum. Od lewej: p. mgr Zbigniew Dusza, wójt gminy p. Damian Galusek z pucharem w ręku, p. mgr Adam Sztynchny i p. mgr Marek Biernat.
Foto Zofia Tchórz

Otóż I miejsce za swoje 314 punktów zdobyła SP nr 5 im. **Janusza Kusocińskiego w Chorzowie**. Szkoła - gigant, wspaniale wyposażona, dysponująca nowoczesną halą oraz krytym basenem, prowadząca klasy sportowe.

A zaraz za nią **NASZA "DWÓJKA"**, mimo - jak na obecne czasy - bardzo skromnych warunków uprawiania sportu.

Na III miejscu znalazła się SP nr 45 w Sosnowcu (191 pkt), na IV SP nr 12 w Siemianowicach (150 pkt), na V SP nr 33 w Dąbrowie Górniczej (146 pkt), na VI SP nr 54 w Bytomiu.

Wręczenie pucharów i dyplomów urządzono bardzo uroczystie. Jego gospodarzem była główna zwyciężczyni - SP nr 5 w Chorzowie. Trofea przekazywali śląski kurator oświaty p. **Piotr Skrzypecki**, prezes Śląskiego Szkolnego Związku Sportowego p. **Janusz Nowakowski** i prezydent Chorzowa p. **Marek Kopel**. Obecni byli: przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego p. **Krzysztof Zuchora**, a także dyrektorzy szkół, nauczyciele, trenerzy oraz działacze z całego województwa.

DOWÓD I UZNANIE

W naszym imieniu nagrodę odbierał wójt p. **Damian Galusek** z twórcami tego osiągnięcia, nauczycielami wychowania fizycznego

ciąg dalszy na następnej stronie

Pamiętaj! Uczcij!

11 listopada - ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada jest ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI. Jest to święto państwowe i dzień wolny od pracy. W ten sposób czcimy powstanie odrodzonego Państwa Polskiego, powstałego 11 listopada 1918 roku, po 123 latach rozbiorów między trzy ówczesne mocarstwa Niemcy, Austrię i Rosję.

W tym roku uroczysty dzień przypada na czwartek.

Program obchodów w naszej gminie przedstawia się następująco:

- o godz. 16.30 Msza święta za Ojczyznę w kościele parafialnym p.w.św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach,

- o godz. 17.30 uroczysta akademii w Gminnym Ośrodku Kultury,

- o godz. 18.00 koncert zespołu "Pod Budą".

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców gminy.

W tym dniu należy również wywiesić flagi państwowe na budynkach publicznych oraz domach. W ten sposób okazujemy cześć świętu wszystkich Polaków.

Z sesji Rady Gminy Kto będzie sędził w naszym imieniu

- Wybory ławników ● Statut Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej ● Bank Spółdzielczy obsługuje finanse gminy ●
- Zmiana na stanowisku przewodniczącej Komisji ●
- Działalności Społecznej ●

Rada Gminy odbyła kolejną sesję (22.X.). Obrady prowadził przewodniczący Rady p. **Franciszek Dziendziel**.

Za kluczowy punkt można uznać wybory ławników ludowych do Sądu Okręgowego w Katowicach (5 osób), do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu (20 osób) oraz członków Kolegium do Spraw wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu (10 osób).

Wymagało to od Rady przyjęcia regulaminu wyborów, omówienia kandydatów, wysłuchania opinii o poszczególnych osobach i tajnych głosowań. Listy kandydatów przedstawili - sekretarz gminy p. **Joanna Smieja** oraz radny p. **Zbigniew Dusza**, powołany przez Radę Gminy na przewodniczącego zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników.

Regulamin wyborów uzyskał pozytywną opinię Komisji Działalności Społecznej oraz Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady.

ŁAWNICY SĄDOWI

W rezultacie tajnych głosowań, w kadencji obejmującej lata 2000-2003, społeczność gminy będą reprezentować - jako ławnicy ludowi do sądów powszechnych:

I. Do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju:

Do orzekania w sprawach cywilnych i rodzinnych: Maria Bańczyk, Tadeusz Bańczyk, Anna Cepiel, Renata Feruga, Jerzy Herok, Gertruda Holewik, Zyta Kapel, Bogumiła Obreska, Urszula Paszenda, Bogumiła Tekla.

Do orzekania w sprawach karnych: Jan Brandys, Edward Cieśla, Grzegorz Nogły, Michał Podruczny, Maksymilian Szymura.

Do orzekania w sprawach prawa pracy: Adam Dylewski, Jadwiga Maj, Andrzej Niebisz, Helena Pisarek, Marek Polok.

II. Do Sądu Okręgowego w Katowicach:

Do orzekania w sprawach cywilnych i gospodarczych: Grażyna Podchorodecka.

Do orzekania w sprawach karnych: Władysław Gawlas, Irena Niemiec.

Do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy: Teresa Dzida, Irena Ożubko.

W KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ:

Członkami Kolegium do spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju zostali: Teresa Bugiel, Damian Glanc, Teresa Gószyc, Ewa Kielczyńska, Zofia Kuźma, Mirosław Maliszewski, Janusz Mizera, Krzysztof Mleczek, Tadeusz Pisarek, Andrzej Policht.

JAK MA FUNKCJONOWAĆ GZÓZ

Istotną pozycją porządku był również statut Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pawłowicach oraz Regulamin Rady Społecznej tegoż Zakładu. Obie propozycje przedstawił dyrektor GZÓZ p. **dr Jerzy Pawełczyk**. Uzyskały one jednogłośnie akceptację radnych.

Z kolei zajęto się ustaleniem banku, któremu Urząd Gminy powierzy obsługę bankową. Kandydatury były rozważane przez właściwe komisje Rady. Procedurę postępowania w tym przypadku omówił wicewójt p. **Marian Bęben**, przedstawiając jednocześnie jakimi zasadami kierowano się w ocenie ofert ze strony banków. Pytania poszerzające informację zadali pp. **F. Dziendziel** - przewodniczący Rady oraz radny p. **Bronisław Wańczura**.

WYBRANO TEN BANK

W rezultacie upoważniono Zarząd Gminy do zawarcia umowy na obsługę bankową na okres od 1 stycznia 2000 do 31 grudnia 2004 roku z BANKIEM SPÓŁDZIELCZYM w Pawłowicach, gdyż jego oferta przetargowa była dla gminy najkorzystniejsza pod wieloma względami.

Poza tym w toku obrad przyjęto uchwały:

- o zmianach w budżecie gminy na rok 1999 (referowała skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny**),

- o rozwiązaniu Międzygminnego Związku Telekomunikacyjnego w Rybniku z powodu osiągnięcia celu, do jakiego został powołany (projekt *ciąg dalszy na str. 3*

*ciąg dalszy
ze strony 1*

II MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE ZA ROZWÓJ SPORTU

panami mgr **Zbigniewem Duszą** - radnym Rady Gminy, mgr **Adamem Szychnym**, od września uczącym w II Publicznym Gimnazjum i p. mgr **Markiem Biernatem**, także z SP nr 2.

Samo współzawodnictwo ma kilkudziesięcioletnią tradycję i zatacza coraz szersze kręgi. Na dyplomie ze znacznikiem SZS widnieje nadruk:

Szkole Podstawowej nr 2 im. Józefa Pukowca
w Pawłowicach

za zajęcie II miejsca w wojewódzkim współzawodnictwie sportowym szkół podstawowych o puchar Śląskiego Kuratora Oświaty za rok szkolny 1998-99.

Puchar jest piękny, koloru złotego, a na szczycie ma "2" w koronie.

ZASŁUGA MŁODZIEŻY

Można napisać z pełnym uzasadnieniem, że nam, obecnym, serca mocniej biły. Takie osiągnięcia i w takiej konkurencji! Jednakże kto zna "Dwójkę" wie, jak bardzo usportowiona jest jej młodzież i jak wytrwale, z roku na rok, podnosiła swoje wyniki. Nawet gdy przyjeżdżało się do niej późnym popołudniem - na przyszłolnym boisku zawsze był ruch. O osiągnięciach w poszczególnych dyscyplinach, gromadzonych przez roczniki dziewcząt i chłopców "Racje" informowały wielokrotnie.

ŻYCZENIA I DOBRE SŁOWA

Impreza w Chorzowie była jednocześnie Wojewódzką Inauguracją

Gminne Racje 2

cyj Sportowego Roku Szkolnego 1999-2000 oraz 80-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Na wychowawcze znaczenie sportu kładł mocny nacisk w swych przemówieniach zarówno prezes Śląskiego SZS p. **J. Nowakowski** jako kurator p. **P. Skrzypecki**. Kurator, składając życzenia zwycięzcom i dziękując wszystkim sportowej młodzieży za udział zapewniał, iż w warunkach reformy sportowi w szkole będą stwarzane stopniowo lepsze warunki. Natomiast prezes p. **J. Nowakowski** przestrzegając przed niebezpieczeństwem zmarnowania jego ogromnego dorobku, gromadzonego przez wiele lat, co nastąpiłoby, gdyby zabrakło finansowego wsparcia ze strony władz.

"WZYWAMY WAS WSZYSTKICH..."

Młodzież SP nr 5 przygotowała piękną oraz wymowną oprawę artystyczną całej uroczystości. Miała ona charakter... olimpijski i nawiązywała do Olimpiady 2000 roku w Sydney. Jej mottem było hasło: **Wzywamy Was wszystkich najlepszych i Ciebie, który też jesteś najlepszym.**

Poza tym usłyszeliśmy przekonywającą piosenkę o historii Chorzowa, gdzie właśnie sport przysposabia młodych by "...godnie przeżyć życie". To samo można odnieść i do naszej gminy.

Dyrektor "Piątki" - gospodyni p. **Joanna Salwerowicz** oraz jej kadra i młodzież bardzo się postarały nadać wydarzeniu miłą i wymowną oprawę, co im się wspaniale udało.

Warto jeszcze uzupełnić, że z naszego sąsiedztwa tylko Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju uzyskał jedną z nagród w swojej kategorii.

A my wyjechaliśmy z Chorzowa z pucharem, dyplomem i nagrodą dla "DWÓJKI", co bardzo promuje gminę Pawłowice wśród gmin śląskiego województwa. A zapracowały na to kolejne roczniki jej usportowionej młodzieży, której należą się najcieplejsze słowa uznania.

ciąg dalszy ze strony 2

Kto będzie sędził w naszym imieniu

omawiał przewodniczący Komisji Gospodarki p. **Bronisław Kielkowski** - zastępca przewodniczącego Rady).

We właściwych punktach wiceprzewodniczący Rady p. **Jan Galuszka** poinformował o pismach, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym, a wójt p. **Damian Galusek** o działaniach Zarządu Gminy w tymże czasie.

CO ROBIŁY KOMISJE

Rada wysłuchała również sprawozdań o pracy swych komisji. Na wstępie do tego tematu przewodniczący p. **F. Dziendziel** powiadomił, że w związku z powołaniem p. **Izabeli Kamińskiej** na członka Zarządu Gminy - w jej miejsce, jako dotychczas przewodniczącej Komisji Działalności Społecznej - komisja ta wybrała p. **Barabarę Dybał**. Ta komisja, jak relacjonowała p. **Izabela Kamińska**, dyskutowała o większości spraw, które wprowadzono do porządku sesji.

Również Komisja Gospodarki przygotowała głównie tematy na tę sesję. Wydano także opinię w sprawie udziału gminy w kosztach budowy dróg powiatowych.

Komisja Rewizyjna, jak przedstawił jej przewodniczący p. **Eligiusz Nowak**, zajęła się sprawdzeniem stanu niektórych dróg, w którym to celu dokonała ich objazdu. Zbadano także zagadnienia poruszone przez jedną z mieszkanek w skardze do Rady.

Komisja Przeciwdziałania Alkoholizmowi zapewniła przeprowadzenie szkolenia dla sprzedawców n.t. obowiązujących przepisów w handlu napojami wysokokowymi i skontrolowała cztery lokale by wydać opinię w związku z wnioskami ich właścicieli o zezwolenia na sprzedaż. Zajmowała się także opracowaniem regulaminu konkursu dla dzieci i młodzieży, mającego przestrzegać przed skutkami spożywania alkoholu. Informował przewodniczący komisji p. **Józef Orszulik**.

WOLNE GŁOSY

W wolnych głosach:

- Rada zatwierdziła kandydaturę p. **Antoniego Brandysa** z Pawłowic do Rady Społecznej Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego;
- radnych i zaproszonych gości powiadomiono o programie obchodu Dnia Niepodległości - 11 listopada;
- sołtys Pawłowic p. **Tadeusz Bańczyk** wniósł o zorganizowanie spotkania z administracją dróg publicznych aby do końca wyjaśnić kto za co odpowiada w sezonie zimowym.

Ponaglił również o pozyskanie pieniędzy na podręczniki dla uczniów Publicznego Gimnazjum nr 1. Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **Barbara Siemieniuk** wyjaśniła, że fundusze takie zostały przekazane z ministerstwa do szkół.

DWIE DZIEWCZYNKI I CHŁOPIEC

Mamy TROJACZKI!

Młodemu małżeństwu z Pawłowic państwu Iwonie i Damianowi Kajzerkom urodziły się trojaczki.

Są to dwie dziewczynki i chłopiec. Największa z trójki ważyła po porodzie 3,200 kg, druga 2,450 kg, a chłopiec 2,400 kg.

Dzieci i matka czują się dobrze. Poród odbył się w szpitalu w Jastrzębiu.

Szczęśliwym rodzicom, zamieszkałym przy ul. Stawowej, składamy serdeczne gratulacje. Żeby nam się ta trójka dobrze chowała i wyrosła na godnych mieszkańców naszej gminy.

ciąg dalszy na str. 8

WYJAŚNIENIE W sprawie PROJEKTU planu przestrzennego części Pawłowic

W związku z pytaniami czytelników - zamieszczam następujące wyjaśnienie o zasadach tworzenia PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIEJSCOWOŚCI.

1 - wykonując ustawowy obowiązek Urząd Gminy w każdej części kraju zleca opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych miejscowości CAŁEJ GMINY.

Naszą gminę podzielono na 17 rejonów, choć liczy tylko 7 sołectw. Po prostu tereny sąsiadujących miejscowości trzeba planować osobno.

2 - plany te, **gdy ZOSTANĄ PRZYJĘTE I UCHWALONE**, będą wyznaczać możliwości rozwoju gospodarczego, budownictwa, użytkowania gruntów, kierunki ciągów komunikacyjnych, kanalizacyjnych, biegu dróg i tak dalej. Chodzi więc o takie gospodarowanie przestrzenią, by najlepiej służyło ogółowi oraz by włączało gminę do większego organizmu i zapewniało jej należyte tempo wzrostu.

3 - projekty planów przygotowują WYSPECJALIZOWANE PRACOWNIE, które mieszczą się poza gminą. Przykładowo ostatni dla centralnych miejsc Pawłowic powstał w takiej pracowni w Żorach.

4 - **projekt jest swego rodzaju studium możliwości i najlepszego urządzenia oraz propozycją dla władz gminy i dla mieszkańców**, w tym przypadku tych terenów Pawłowic, które obejmuje. W tym charakterze wyłożono go na miesiąc do wglądu oraz oceny wszystkich zainteresowanych.

Jednocześnie ogłoszono, że - przytaczam z tegoż ogłoszenia numerze 18 "Racji" z 16-30 września b.r. - "zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy z podaniem oznaczenia nieruchomości".

5 - trzeba zaznaczyć, że brak zgody na zmiany może wyrazić tylko **WŁAŚCICIEL OKREŚLONEGO GRUNTU, działki, posesji, którego zmiana dotyczy albo też została zaprojektowana w BEZPOŚREDNIM sąsiedztwie**.

Natomiast żadnego prawnego znaczenia nie mają uwagi jego przyjaciół, znajomych a nawet sąsiadów, których projekt planu nie dotyczy.

6 - po takim zbadaniu opinii zainteresowanych mieszkańców - Zarząd Gminy ustosunkowuje się do projektu planu, a także do wniesionych sprzeciwów lecz **DO KAŻDEGO INDYWIDUALNIE**.

Może więc projekt planu zatwierdzić, odrzucić albo skierować do poprawienia.

- 7 - plan nabiera mocy prawnej dopiero po:
- **UCHWALENIU GO PRZEZ RADĘ GMINY** oraz
- **ZATWIERDZENIU PRZEZ WOJEWODĘ**.

Wojewoda może także wnieść zastrzeżenia, nakazać zmiany, oddalić projekt lub go przyjąć.

W przypadku przyjęcia planu - odpowiednią decyzję ogłasza się w DZIENNIKU URZĘDOWYM WOJEWODY. Od tego momentu plan uzyskuje moc prawną.

8 - z tej też racji wyłożenie projektu do publicznego wglądu ma charakter zasięgnięcia opinii bezpośrednio zainteresowanych i jest dalekie od ostatecznej decyzji.

Wielki talent z dużą skromnością

ANIA DAJE... KOSZA

SŁAWKO



Popatrzyłem na nią i pomyślałem:

- Hm, to ma być ta wybitna sportsmenka w skali gminy a nawet województwa?! Taka młoda, że nie wygląda nawet na swoje lata... Ani filmowa Xena, ani inna mocarka... Ot, ładna, zgrabna i - jak się potem okazało - miła dziewczyna.

Przedstawiam: **ANIA SZYMAŃSKA z rocznika 1986**, nasza nadzieja w koszykówce. A poza tym mieszkanka Pawłowic-Osiedla oraz uczennica pierwszej klasy A II Publicznego Gimnazjum.

Czyli, że ma trzynaście lat (o miesiąc urodzenia jakoś nie pytałem).

POWOŁANA...

Tę właśnie Anię, jako jedyną powołano do Wojewódzkiej Kadry Młodzieżowej w Piłce Koszykowej (bo chyba oficjalnie tak się to nazywa).

A dotychczas?

Przez dwa lata, jeszcze w "DWÓJCE", grała w drużynie Szkolnego Związku Sportowego. Prowadził ją p. mgr Zbyszek Dusza. Zresztą ta właśnie szkoła jest istną wylegarnią sportowych talentów. Teraz, w związku ze zmianą szkoły, przeszła pod skrzydła p. mgr Adama Szychnego, ale taki już los nauczycieli i... trenerów.

POTRAFI ATAKOWAĆ I BRONIĆ

Ja dowiedziałem się o niej z uchwały Zarządu Gminy, a której później.

Czym odznaczyła się nasza Ania? Niech mówi sama.

- "W minionym roku szkolnym moja drużyna zajęła III miejsce w klubowych rozgrywkach w skali wojewódzkiej. "Racje" nawet o tym pisały..."

- "Ja gram w ataku, ale potrafię również w obronie..."

Nie umie wyliczyć ile koszy strzeliła, bo nie prowadzi żadnych zaskopków. Interesuje ją triumf własnej drużyny - i to dla niej najważniejsze.

- "Gdyby Pan Redaktor chciał koniecznie poznać szczegóły, musiałabym prosić o protokoły, wyliczać, ale po co?"

I słusznie! Bo w sporcie wygrana wygraną ale najważniejsze jest pytanie jaki będzie wynik następnego meczu.

Ania zaznacza, że nie gra na własne konto. "Gramy razem i razem albo zwyciężamy, albo nas zwyciężają... Jednak o wiele częściej my..."

DLACZEGO WYBRANA?

Dlaczego wybrano ją do wojewódzkiej drużyny? Chyba dlatego, że była najwyższa, a ta zaleta bardzo się liczy w koszykówce. Im większy wzrost - tym bliżej kosza.

Dzielię się nią obserwacjami sprzed wielu lat. Kiedyś, kiedyś jechałem z drużyną węgierskich koszykarek do Szczecina, gdzie zresztą w międzynarodowym meczu zajęły... ostatnie miejsce. Uderzyło mnie, że te dziewczyny o miłych twarzach, składały się jak gdyby tylko z bardzo długich nóg i równie długich rąk, a reszta była niby... przyklejona.

Ania tak nie wygląda. Jest zgrabna, choć rosła, ma miły lecz powściągliwy uśmiech. Słowem czuje się normalną dziewczyną, jest normalną i taką chce być. Dlatego owe 172 centymetry wzrostu nie rzucają się w oczy, w każdym razie nie głównie i nie najpierw. Ale jednak upiera się, że zauważono ją przez tę... długość. I tak się trochę przekomarzałyśmy.

ZAGRANICZNY WYSTĘP

A co z tym wyjazdem za granicę?

Drużyna pojechała do Calais w północnej Francji i dobrze się spisała.

- "A grałyśmy ze starszymi o rok, co w naszym wieku wiele znaczy. A ja byłam wśród nich najmłodsza, bo wtedy miałam dopiero... dwanaście lat".

Ania długo jeszcze będzie uczennicą więc zahaczam o ten temat. Uważa, że uczy się... średnio, ale - na przykład - woli "matkę" od "polaka" (może dlatego wypowiada się dość skąpo), no a już najbardziej w-f, z którego dostała "szóstkę".

A JEDNAK "W ZDROWYM CIELE..."

I chyba w oparciu o tę "szóstkę" próbuje planować swoją - dla niej ciągle - bardzo odległą przyszłość. Może więc kiedyś, kiedyś będzie nauczycielką wychowania fizycznego, rehabilitantką inwalidów lub instruktorką jakiegoś klubu. Czyli nadzieje wiąże z wszystkim, od którego zaczyna się bardzo stare przysłowie (stosowane już przed tysiącami lat przez Spartan, przez Rzymian), a zaczynające się od słów "W ZDROWYM CIELE... zdrowy duch".

Gdy mówię, że pani Maryla Rodowicz zwierzyła mi się przed laty (gdy zaczynała piosenkarską karierę), że studiowała właśnie rehabilitację inwalidów, jest wyraźnie zaintrygowana. Zagaduję też czy na jej wybór lub raczej kierunek wyboru miała wpływ piękna postać rehabilitantki z serialu "KLAN"? Potwierdza, że owszem...

Myślę, że kimkolwiek zostanie, będzie swoją rolę traktowała odpowiedzialnie oraz ambitnie.

CO NAJTRUDNIEJSZE

Wracam do koszykówki. Co jest w tej grze trudniejsze - atakować czy bronić?

Uważa, że jedno i drugie podobnie. Bo żeby bronić, trzeba umieć dezorientować grających po przeciwnej stronie, a żeby strzelać dokładnie to samo. A w każdym przypadku należy trzymać nerwy na wodzy i czujnie obserwować koleżanki - rywalki. Tu już weszliśmy w dziedzinę pojęć z zakresu techniki gry, o której nie mam pojęcia, więc szybko się wycofałem. Nawet redaktor nie może być wszechwiedzący.

W każdym razie dobrze, że mamy tak sportowo uzdolnioną Anię, że doceniła to jej macierzysta szkoła czyli SP 2, że zachęcają ją rodzice.

PO OBOZIE

Ogólnie Ania uważa się za normalną dziewczynę. Owszem, lubi chodzić na kulturalne (co mocno podkreśla!) dyskoteki. Korzystała z takich okazji gdy podczas wakacji była w województwie małopolskim (dawniejszym krakowskim lecz znacznie powiększonym).

Wracając do koszykówki i wsparcia Urzędu Gminy. Otóż uczestniczyła w obozie szkoleniowym w Głubczycach (na Opolszczyźnie), który trwał dwa tygodnie. Uczyli je tam różnych chwytów, w piłce koszykowej bardzo przydatnych. I znacznie podniosła swoje umiejętności, nie mówiąc, że przy okazji było to urozmaicenie wakacji.

A gminie odwdzięczy się... koszami. Czyli tym, o co właśnie chodzi.

Zagadnąłem też czy jest jedynaczką, czy... Ma siostrę, która już jest w II klasie "ekonomika" w Jastrzębiu i młodszego brata Tomka, który przeszedł właśnie do III klasy "podstawówki". A czy dumny z siostry?

- "Chyba tak!"

A tato? Tato, jak wielu w Osiedlu, jest górnikiem. A mama? No, to mama - najukochańsza osoba.

DR JERZY PAWEŁCZYK

DYREKTOR GMINNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W PAWŁOWICACH

GROŹNE CHOROBY... "JESIENNE"

Na ogół wiadomo, że późną jesienią a także wczesną wiosną wzrasta liczba zachorowań, a lekarzom przybywa pacjentów. Wtedy ludzie medycyny, także ja, spotykają się o wiele liczniej z podsytymi lękiem pytaniami: jak przeżyć ten trudny okres? Najczęściej zadają je osoby w podeszłym wieku, choć również matki zatroskane o dzieci.

ZYJEMY W RYTMIE PRZYRODY

Istnieje też dość powszechne przekonanie, że w tych porach roku - jak się potocznie mówi - "śmierć kosi najczęściej". Niestety, statystyka to potwierdza. Jednak w tym miejscu oświadczam, że nie ma podstaw do budzenia powszechnego lęku. Jest to tylko wyraz oczywistej prawidłowości. Żyjemy w rytmie całej przyrody, bo jesteśmy znacznie bardziej jej częścią, niż nam się potocznie wydaje. Gdy więc zamiera wszystko dookoła - wzrasta ryzyko dla organizmu poważnie osłabionego lub też zaatakowanego przez mocne przeziębienie, do którego łatwo przyplątuje się infekcja. Dlatego przede wszystkim i każdemu (nawet najzdrowszym) doradzam okazanie większej pokory wobec praw natury i więcej ostrożności.

PORA NIESIE OBCIĄŻENIA ORGANIZMU

Duży spadek temperatury w ogóle, a między dniem i nocą w szczególności, silne wahania ciśnienia atmosferycznego, rosnąca wilgotność powietrza wskutek licznych opadów, znaczne zmniejszenie nasłonecznienia - wszystko to niesie poważne obciążenia układu oddechowo-kръżeniowego. A u osób przewlekle chorych lub przemęczonych fizycznie i psychicznie - gwałtownie podnosi próbę dla całego organizmu. To samo, chociaż w innej kolejności, powtarza się przy nagłym wybuchu wiosny.

NAJCIĘŻSZE SCHORZENIA

Wtedy też najostrej dają o sobie znać schorzenia:

- układu oddechowego (nosa, gardła, płuc),
- układu krążenia krwi, czyli arterii i serca,
- a skutki mogą dotrzeć do każdej części ciała.

Jest to również okres bardzo podwyższonego ryzyka dla osób z chorobą nowotworową, ponieważ znacznie słabną ich zdolności odpornościowo-obronne. W tym też czasie nasilają się wszelkie dolegliwości reumatyczne, bóle stawów i bóle wielostawowe. Jest to przecież nieuniknione powiązanie i żadne zdziwienie lub - co gorsze! - lekceważenie nie zmienia tych faktów.

UNIKAĆ PRZEZIĘBIEŃ

Dlatego namawiam swoich pacjentów i wszystkich, którzy przeczytają ten artykuł, do unikania przeziębienia. Sposoby są ogólnie znane - trzeba je tylko stosować. Przede wszystkim cieplej się odziewać, zwłaszcza chronić głowę i stopy. A szczególnie nie doprowadzać do gwałtownego zagrzenia się na powietrzu. Obojętnie przy pracy czy nawet - jak u dzieci i młodzieży - przy zabawie, a potem równie gwałtownego oziębienia.

Gdy idzie o osoby sterane życiem, będące już w starszym wieku, ostrożność ta jest wyjątkowo wskazana.

Tu dodam, nawiązując do poprzednio napisanego, że nawet pozornie błahie infekcje, powodują dopełnienie istniejącej choroby, zwłaszcza przewlekłej, a organizm nie wytrzymuje dodatkowych obciążeń. Zresztą wiadomo, iż ludzie w podeszłym wieku trudniej walczą z chorobą niż organizmy młodych. Wracając do ochrony głowy dodam: człowiek najszybciej i najbardziej wychładza się właśnie od tej strony. A odkryta na działanie niskiej temperatury, wiatru i wilgoci - staje się przyczyną podwyższonego ryzyka i - w następstwie - zachorowań.

SZCZEPIC SIĘ PRZECIW GRYPIE

Dlatego między innymi każdemu doradzam coroczne poddawanie się szczepieniu przeciw grypie i sam to czynię. Wydatek wynosi niewiele ponad 40 zł. Należy to robić latem lub jesienią i oczywiście przy dobrym stanie zdrowia. Szczepienie jest skuteczne przez rok - a prawdopodobnie

bieństwo jego właściwego działania wynosi aż 90%. Tu muszę pochwalić decyzję kierownictwa kopalni "Pniówek", które po pewnej przerwie znowu zakupiło szczepionkę dla całej załogi. Ten wydatek zwróci się wielokrotnie.

Błędne jest powszechne przekonanie, że grypę zwalczy się pozostając przez trzy dni w domu, co zresztą nie zawsze oznacza w łóżku a - jak to mówią - "od środka zastosuje spirytus".

NIE LECZYĆ METODĄ... PRZECHODZENIA

Grypa to określenie bardzo ogólne, gdyż nie jest to zawsze jedna i ta sama choroba. Jej przebieg, zaraźliwość, zasięg, uporczywość i skutki zależą od rodzaju wirusa, który ją wywołuje. A już na pewno najgorszym postępowaniem jest chęć "przechodzenia grypy", często połączonego z próbami domorosłego jej zwalczania. Istnieje przecież stare powiedzenie: czujnej żony i choroby - nie oszukasz. Zresztą historia medycyny zna miliony przypadków ludzi, którzy chcieli „przechodzić grypę”, a przeszli do... wieczności.

Tych ostrych porównań używam celowo, żeby skutecznie przestrzec.

ZACZYNAĆ OD PIERWSZYCH OBJAWÓW

Grypa bardzo często niesie groźne oraz dalekosiężne powikłania. Nierzadko nawet blaha - powoduje zapalenie mięśnia sercowego i to takiego stopnia, że jedynym, ostatecznym rozwiązaniem jest przeszczep serca. A to już zabieg najpoważniejszy z poważnych oraz mimo ogromnego postępu medycyny (w który wielki wkład wniósł Ośrodek Kardiologii w Zabrze) nie zawsze przynosi oczekiwane skutki. Dlatego z naciskiem i uporem powtarzam: jesienne zachorowania (jak zresztą wszelkie inne!) trzeba leczyć od pierwszych przejawów. Każde odkładanie pójścia do lekarza, sięgnięcia po właściwe leki, może się skończyć tragicznie. Na ogół skutkują duże dawki witaminy c, salicylanów oraz 4-5 dniowe leżenie. Podkreślam "na ogół", albowiem każdy organizm jest nieco inny i inaczej się broni.

BRAĆ ZWOLNIENIA CZY NIE BRAĆ?

Ostatnio i jakby coraz częściej spotykam się z obawami ludzi czynnych zawodowo przed przyjmowaniem lekarskich zwolnień. Lękają się, że mniejszy to ich przydatność, narazi na niechęć pracodawcy lub zwierzchnika. Dlatego nawet w złym stanie wolą pójść do roboty aby "nie podpaść".

Owszem, rośnie wartość pracy, owszem, szefowie cenią dyspozycyjność podwładnych. To jest słuszne pod warunkiem, że nie wywołane strachem. Albowiem następstwa wymuszonej nadgorliwości są o wiele kosztowniejsze niż kilka dni nieobecności.

Tu już ocenę typu "leżeć" czy "pracować" proszę pozostawić właśnie lekarzom. Lekarz nie może poddać się naciskowi urzędników z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest to absolutnie przeciwwskazane. Gdy rodzą się wątpliwości - należy przechylać się na rzecz pacjenta, bo lekarz za niego odpowiada. Uświadomienie sobie tej zasady jest również rodzajem zapobiegania groźnym w skutkach zaniedbaniem łagodniejszych objawów chorobowych.

BEZ MITÓW

Rzecz jasna nie myślę o osobach, które usiłują wyłudzić zwolnienie lekarskie z takich czy innych przyczyn pozazdrowotnych. Właściwie przegotowany lekarz na ogół łatwo rozpoznaje symulantów.

I jeszcze jedno. Czasem można słyszeć poglądy jakoby choroby okresu jesiennego miały na naszym terenie jakiś szczególnie przebieg lub wyjątkowe nasilenie. Zaprzeczam tym twierdzeniom. Mają one taki sam zasięg i tak samo występują jak w całej, południowej części kraju. Mity nie służą dobrze służbie zdrowia więc powinna je odrzucać.

Mam nadzieję, że każdy z Szanownych Czytelników zechce wyciągnąć właściwe wnioski z moich rad i uwag. Jeśli tak - będę zadowolony.

W związku z DNIEM EDUKACJI Na linii gmina - nauczycielstwo

W związku z DNIEM EDUKACJI kierownictwo gminy spotkało się z licznym gronem dyrektorów oraz nauczycieli szkół podstawowych i średnich.

Byli oni gośćmi przewodniczącego Rady Gminy p. **Franciszka DZIENDZIELA** i wójta p. **Damiana GALUSKA**.

W krótkim i bezpośrednim wystąpieniu wójt gminy wyraził całemu nauczycielstwu wysokie uznanie za jego codzienną, wytrwałą pracę nad przyswajaniem wiedzy młodemu pokoleniu oraz kształtowaniem jego podstaw.

REFORMA BEZ KONFLIKTÓW

Wójt zwrócił zwłaszcza uwagę na dobre wyniki połączenia wspólnych starań władz gminy, czyli Rady Gminy i Zarządu Gminy oraz kierownictw szkół nad stałym polepszaniem stanu budynków szkolnych, a także sal gimnastycznych i boisk.

Wyraził też zadowolenie, że wprowadzenie reformy oświaty przebiegało u nas bezkonfliktowo, z korzyścią dla procesu nauczania i nie kosztem kadry nauczycielskiej. Wyraziło się to zwłaszcza faktem, że wskutek reformy nie stracił pracy żaden pedagog. Odeszli tylko ci, którzy mogli skorzystać z praw emerytalnych. Natomiast znaczenie nadal uczących wzrosło wskutek utworzenia trzech publicznych gimnazjów.

Wójt p. **Damian Galusek** wyraził nadzieję, iż tak dobrze rozwijające się współdziałanie będzie nadal łączyć dążenia władz i szkół z korzyścią dla młodego pokolenia. Omówił również cele rozpoczętych i zamierzonych działań inwestycyjnych w oświacie.

UCZYĆ ZROZUMIENIA DLA "MAŁEJ OJCZYZNY"

Zwracając się do obecnych, a za ich pośrednictwem do całego nauczycielstwa, przewodniczący Rady Gminy p. **F. Dziendziel** wskazał na znaczną poprawę, jaką szkolnictwo uzyskało pod rządami samorządu terytorialnego. Gmina czuje się wielce odpowiedzialna za warunki nauczania i byt oraz satysfakcję pedagogów, a pedagodzy mogą widzieć w jej władzach swego najbliższego sprzymierzeńca.

Stosunek gminy do szkolnictwa i młodzieży znajduje wyraz zarówno w udziale w budżecie wydatków na oświatę, jak również w podjętych w ostatnich latach inicjatywach na rzecz promowania najlepszych uczniów oraz ciągłym rozwoju największego dorobku jakim jest Liceum Ogólnokształcące.

Jednocześnie Pan Przewodniczący wyraził wiarę, iż kształtując postawy młodzieży, nauczyciele będą zbliżać ją do zrozumienia istoty samorządności, a tym samym poznawania warunków i wyników rozwoju "małej ojczyzny". Wiedza w tej właśnie dziedzinie jest jak najbardziej potrzebna młodemu pokoleniu.

Przewodniczący Rady złożył pedagogom z całej gminy najlepsze gratulacje w dniu ich święta.

DOROCZNE NAGRODY WÓJTA

Wręczono również doroczne NAGRODY WÓJTA GMINY PAWŁOWICE.

Otrzymali je:

Z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Pawłowicach: p. **Iwona Filipiuk**.

Z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 2 w Pawłowicach: p. **Ewa Gałuszka**.

Ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Pawłowicach pp: **Barbara Siemieniuk, Józefa Sarańczak, Jadwiga Zimoch, Adrian Mencner**,

Adam Sztychny.

Ze Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach: p. **Andrzej Zonenberg**.
Dalszy ciąg spotkania upłynął na miłych i bezpośrednich rozmowach przy kawie i ciastkach.

Odbyło się ono w hali GOK-u.

W części artystycznej wystąpił znany z tv zespół strażacki z Kopydłowa.

W Krzyżowicach 200-LECIE OBECNEGO KOŚCIOŁA

W niedzielę, 24 października obchodzono 200-lecie kościoła rzymsko-katolickiego w Krzyżowicach.

Parafianie uczcili je powszechnym uczestnictwem w solennej Mszy świętej, koncelebrowanej przez JE biskupa diecezji katowickiej ks. **Stefana Cichego** i wieloletniego proboszcza ks. **Rudolfa Gawła**. Na Mszę św. przybył również wójt gminy p. **Damian Galusek**.

Dziękowano Bogu za rozliczne łaski otrzymane przez wiernych, modlono się o dalsze błogosławieństwo dla parafii.

W kazaniu JE ksiądz biskup S. Cichy podkreślił przede wszystkim, że parafia swymi dziejami sięga co najmniej XIII wieku (lata 1201-1300) kiedy wieś otrzymała prawa lokacyjne.

Zwrócił również uwagę na związek tych dat z przypadającym na przyszły rok Drugim Millenium panowania wiary Chrystusowej na świecie.

Jest to trzecia z kolei świątynia w tej miejscowości. Poprzednie były drewniane i małe. Obecny kościół jest budowlą barokową, ma 29,66 metra długości, 13 m szerokości i 16,66 m wysokości. Dopiero w roku 1881 wciągnięto na wieżę dzwony Regina coeli z roku 1522 i Ave Maria z 1562r., a więc przewyższają one znacznie wiek samego kościoła. Obecny główny ołtarz z obrazem św. Michała oraz oba ołtarze boczne ufundowano w roku 1891.

Pośród dawnych proboszczów parafii udokumentowane jest nazwisko ks. Quirinusa, jako rektora kościoła w roku 1318. Najdłużej proboszczem był ks. Ignacy Skrzyszowski, bo od r. 1766 do r. 1802.

Proboszcz **I. Skrzyszowski**, pochodzenia szlacheckiego, był budowniczym obecnej świątyni i plebanii. Większość kosztów pokrywał z własnych pieniędzy. Zrobił również dużo fundacji dla biednych. Zmarł licząc 77 lat i spoczął na krzyżowickim cmentarzu.

W 200-lecie uczczono jego zasługi wmurowaniem pamiątkowo-wspominkowej tablicy przy wejściu kościoła. Poświęcił ją JE biskup ks. S. Cichy.

Obecny proboszcz jest duchowym przewodnikiem parafii od 1976 roku.

x x x

Dane historyczne zacerpnałem z książki Z.J. Orlika - "Gmina Pawłowice - Szkice z dziejów"

AŻ PIĘĆ MŁODYCH PAR

Ostatnio w związek małżeński wstąpili Państwo Młodzi:

Adam Kieloch i Teresa Łala z Warszowic,

Stanisław Nicpoń z Jastrzębia i Iwona Solecka z Golasowic,

Janusz Lasek z Warszowic i Justyna Fojcik z Żor,

Zenon Nowak z Pniówka i Agnieszka Smelich z Pielgrzymowic,

Grzegorz Zabawa i Dagmara Łakomik z Pawłowic.

Wiele szczęścia!

Na krzyżowce w Warszowicach Dzieci z jabłuszkami i cytrynkami

a policjanci z mandatami (trafił się też... przemytnik narkotyków)

SŁAWKO

Jadąc do Pawłowic zauważyłem po lewej stronie trasy 93 (dawnej E-16) pięć zatrzymanych samochodów osobowych, policjantów z "drogówki" oraz grupę dzieci szkolnych, które były jakoś dziwnie poubierane i "Pszczółkę Maję" (moją znajomą z zeszłego roku).

Zaraz połączyłem to sobie z usłyszaną poprzedniego dnia w Dzienniku TV akcją drogową. Miała ona na celu:

- zwrócić kierowcom uwagę na nowy przepis o obowiązku zwalniająca przy "zebrach" czyli przejściach dla pieszych,
- przypomnieć o prawach pieszego na drodze publicznej.

CO KOMU I DLACZEGO

Jednak dawno temu nauczyli mnie, że prawda na końcu... języka więc zadzwoniłem gdzie trzeba i zapytałem.

Otóż właśnie na tym, bardzo niebezpiecznym przejściu (bodaj drugim pod tym względem w gminie, bo pierwsze miejsce ma bezapelacyjnie skrzyżowanie ulic Świerczewskiego i Zjednoczenia w Pawłowicach), prowadzono taką właśnie akcję wychowawczą.

Wychowawczą pod wieloma względami.

Przede wszystkim policjanci mandatowo rozliczali tych kierowców, którzy zapomnieli o przepisach ruchu, dotyczących:

- zachowania określonej szybkości w terenie zabudowanym,
- zachowania szczególnej ostrożności i (jak wyżej napisałem) obowiązku zwalniania przed "zebrą",
- zachowania bacznej uwagi na skrzyżowaniu, nawet z pierwszeństwem przejazdu.

MIEJSCE BARDZO NIEBEZPIECZNE

A okolice tego skrzyżowania... "aż proszą", żeby przycisnąć na gaz, bo gdy się jedzie od strony Cieszyna, Wisły lub Pawłowic, to krzyżówki nie widać zza góry lub dostrzega się ją dopiero w ostatniej chwili. I stąd wzrost, wielki wzrost zagrożeń.

Poprzedniego dnia z policjantami współpracowała III klasa, następnego, którego ja przejeżdżałem, klasa IV. Towarzyszyła im - jak mi powiedziano - "PANI STOPKA", czyli przeprowadzająca dzieci przez przejście. Ja od siebie nazwałem ją kiedyś "Pszczółką Mają", ale nie będę się sprzeczał, które określenie jest trafniejsze. Niech będzie "PANI STOPKA", bo jako jedyną broń ma tę wielką tablicę z napisem "STOP". Trzeba uszanować miejscowe zwyczaje i... pomyślność. Wycofuję się ze swego.

"GENERALNIE ZWOLNIJ!"

Uczennice i uczniowie byli ubrani w specjalne bluzeczki z napisem "GENERALNIE ZWOLNIJ!", co - niestety - nie do wszystkich trafiało i trafia. Bo mają taką fantazję, żeby gnać ile fabryka dała, a potem wypadki, nierzadko tragiczne w skutkach.

Jadącym zgodnie z przepisami dzieci wręczały jabłuszka i lizaki. Tym, którzy jechali nieprzepisowo... plastry cytryny, a policjanci... mandaciki. Właśnie widziałem jak jeden z nich, wsparłszy się na masce wozu, wypisywał kolejny.

Pytałem też jakich kierowców było więcej. Twierdzono, że raczej tych dobrych, ale tu pozwolę sobie powątpiewać. Za długo jeżdżę, za długo obserwuję i wiem co dzieje się w tym właśnie punkcie.

Jedno jest pewne: nigdy bym nie chciał, żeby mnie karcono za złą jazdę właśnie przy dzieciach. To chyba największy wstyd, bole-

śniejszy niż najwyższy mandat. Czyli w tym pomysłcie jest coś istotnie dobrego.

UJĘTO GROŹNEGO PRZESTĘPCĘ

A przy okazji właśnie tego drugiego dnia dzieci były świadkami wyjątkowego wydarzenia. Otóż w tym punkcie, w Warszowicach, na sygnał celników, policjanci zatrzymali kierowcę w czerwonym samochodzie, który przemycił dwa kilogramy narkotykowej trucizny. Jak mi powiedziano - obalono go na ziemię, bo stawiał opór, skuto kajdankami, no i w ogóle zaarrestowano. Takie wydarzenie!

I już widzę jak w Warszowicach wzrosło uznanie dla policji. A wśród młodego pokolenia na pewno!

Uczniowie ósmej klasy Sprzątaли swój golasowicki... świat

W "Dniu Sprzątania Świata" w Golasowicach, obok szkoły, sklepowi i ośrodka zdrowia, pojawili się uczniowie, uzbrojeni w... sterylne rękawiczki i wielkie wory. I... wszędzie wtykali swoje ciekawskie noski.

Zbiorowe poszukiwanie skarbów? Nie! Zbiorowe poszukiwanie dowodów niechlujstwa dorosłych. Młodzież szkoły ma w tej właśnie dziedzinie szczególny dorobek, o czym "Racje" już pisały.

Sprzątaли swój świat, bo przecież Golasowice są jego częścią. Tylko na krótkim odcinku między szkołą a ośrodkiem zdrowia napelnili śmieciami kilka foliowych worków.

Bardzo się starali, bo i przewodnictwo mieli przednie, skoro wybrała się z nimi dyrektor szkoły p. mgr **Bożena Struzik** (co Pani Dyrektor wystawia piękne świadectwo).

A co znaleźli największego? Właśnie wielki worek pełen... śmieci. Widocznie ich właściciel postanowił wyręczyć się uczniami.

A co znaleźli dziwnego? Na przykład kołpaki samochodowe (które widocznie słabo trzymają na kołach) oraz... kanapki, których nie zjedzono na śniadanie. Czyli, w Golasowicach o naprawdę głodnych dość trudno.

I pomyśleć, że jeszcze pięćdziesiąt lat temu w większości polskich domów obowiązywało... całowanie chleba na przeprosiny, jeśli w trakcie jedzenia upuściło się go na ziemię.

"Zbieraczami" czyli czyścicielami świata byli uczniowie VIII klasy: (na zdjęciu od lewej) Paweł Pękał, Adam Balas, Janusz Karzełek, Piotr Niemiec, Adam Wilk, Wojtek Cielanga, Robert Bądzier, Adam Błaut, Marcin Duda, Andrzej Fusik, Tomek Karzełek, Robert Kuś, Marzena Franc, Anna Stawniczny, Alicja Penkała, Klaudia Kajsztura, Justyna Góralaska i Sylwia Malinowska.

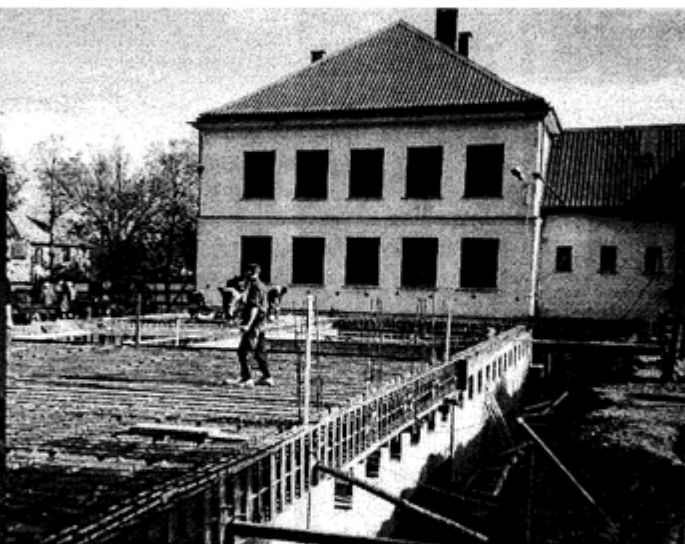
A dorośli niechlujce niech się wstydzą!



NA NASZYCH BUDOWACH CZYLI „JEDYNCE” I DK DLA OSIEDLA

Tak wyglądał postęp pracy przy przebudowie Szkoły Podstawowej i I Publicznego Gimnazjum w Pawłowicach przy ul. Szkolnej (zdjęcie po prawej).

Dokładnie 25 października. A zatem ciągle do przodu...



A tak fragment byłej zbrojowni, przekształcanej w Dom Kultury dla Pawłowic-Osiedla. (zdjęcie po lewej) Foto GRAAR

30 rocznica Koła Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Pawłowicach

Wybory nowego Zarządu

Mieczysław MUSIAŁA - przewodniczącym

W Pawłowicach odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Nr 5 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i inwalidów. Połączono je z jubileuszem 30-lecia istnienia.

W spotkaniu uczestniczyli: wójt gminy, Pawłowice p. **Damian Gałusek**, przewodniczący Rady Gminy p. **Franciszek Dziendziel**, soltys p. **Tadeusz Bańczyk**, dyrektor GOK p. **Marek Lucjan**, ksiądz wikary **Tomasz Wuwer** oraz goście z Katowic i Jastrzębia.

Wybrano nowe władze Koła. Do Zarządu weszli pp. **Mieczysław Musiała** - przewodniczący, **Maksymilian Dziadek** - zastępca przewodniczącego, **Małgorzata Stańkusz** - skarbnik, **Felicja Pawliczek** - sekretarz i członkowie **Felicja Gibas**, **Alfons Małek** z Krzyżowic (ponieważ Krzyżowice połączyły się z Pawłowicami) i **Dorota Lazar**.

Dotychczas funkcję przewodniczącego przez 18 lat pełnił p. **Henryk Oczadły**. Zrezygnował on z dalszego jej wypełniania, oświadczając iż chce odmłodzić Zarząd, jak również ze względów zdrowotnych i nadmiaru obowiązków. Jest bowiem wiceprzewodniczącym Oddziału Miejskiego w Jastrzębiu (w którego skład wchodzi 14 kół) i opiekunem Koła w Warszowicach, Golasowicach i Pawłowicach, a także ławnikiem sądu w wydziale karnym.

Zespół "KONTRAST" uświetnił spotkanie oprawą muzyczną.

K.M.

MYŚLI ŻŁOTE i poślacane

Na pewnej uroczystości pewnego Koła Gospodyń Wiejskich miałem przekazać życzenia od władz gminy. Odczytawszy stosowne pismo, dodałem od siebie:

- Całuję wszystkie zebrane panie, lecz że jest ich około trzystu - czynię to na buzie pani przewodniczącej i pani sekretarz koła.

Co też się dokonało. I wróciłem na poczesne miejsce za biesiadnym stołem.

A wtedy moja bliska sąsiadka (oczywiście przy stole), pani już w bardzo szacownym wieku, skrytykowała mnie:

- Redaktor, a nie wie które całować! Te tam dwie mają mężów, a na sali dużo panienek i wdów.

Bliższa sąsiadka dopowiedziała:

- Ma pretensje, bo ona też wdowa!

Myśl zaiste złota! Tylko która?

ciąg dalszy ze strony 3

Mamy TROJACZKI!

Przy okazji kilka informacji o tego rodzaju porodzie. Nauka określa go jako "poród mnogi". O ile bliźnięta przypadają na 80 porodów, to trojaczki tylko na 6400 porodów, czworaczki na 512 000 porodów, a pięcioczki dopiero na 40 milionów 960 tysięcy porodów.

Częstotliwość występowania ciąży i porodów mnogich oblicza się według formuły warszawskiego lekarza - położnika Hellina z roku 1895. Czyli, że już przeszło sto lat temu medycyna potrafiła przewidzieć kiedy którejś rodzinie przybędzie większa gromadka. Do dziś jednak nie może określić której. A to zdarzyło się właśnie u nas, w Pawłowicach.

Trzeciego dnia po przybyciu na świat dzieci jeszcze nie miały imion, gdyż rodzina była w rozterce jakie patronki i jakiego patrona im wybrać. Któż tego nie rozumie...

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach PIERWSZE ZWYCIĘSTWO PIASTA

Mgr inż. Henryk Tchórz

OKRĘGÓWKA

(9.10.) LKS Bestwina - GKS Pniówek Pawłowice 3:0;
(16.10.) GKS Pniówek Pawłowice - LKS Stara Wieś 1:1. Bramka dla Pniówka: Lewandowski.

1. Bobrek Karb Bytom	12	34	31:7
2. AKS Mikołów	12	26	23:15
3. GTS Bojszowy	12	24	23:15
4. Ruch II Chorzów	12	23	18:16
5. Piast Bieruń Nowy	12	22	21:10
6. Skalka Śląsk Świętochłowice	12	22	31:26
7. Slavia Ruda Śląska	12	18	24:20
8. LKS Stara Wieś	12	16	24:20
9. GKS Pniówek Pawłowice	12	14	10:18
10. LKS Bestwina	12	13	25:28
11. Przełom Kaniów	12	13	12:21
12. Sokół Zabrzeg	12	12	22:31
13. Piast Leszczyny	12	11	16:24
14. GKS Krupiński Suszec	12	10	14:23
15. Sokół Wola	12	10	8:20
16. Grunwald II Ruda Śląska	12	9	20:28

KLASA B grupa II

(10.10.) Polonia II Łaziska - Piast Pawłowice 5:3;
LKS Woszczycy - Strażak Pielgrzymowice 3:0;
Iskra Pszczyna - KS Warszawice 0:1. Bramka dla Warszawic: Borowski. **Warszowice:** Warmusz-Piotrowski, Somerlik, Hanusek, D. Respondek (Kukla)-Sobik, Ziebur, Twardawa, Borowski-Sekuła (M.Herman), Brzyszkowski.

(17.10.) Piast Pawłowice - LZS Studzienice 4:0;

Strażak Pielgrzymowice - Iskra Pszczyna 2:2;

KS Warszawice - LKS Piasek 2:2. Bramki dla Warszawic: Sekuła, Twardawa. **Warszowice:** Warmusz-D. Respondek, Somerlik, Hanusek, M.Herman-Szweda, A.Herman, Twardawa (Hejnoł), Sobik (Kukla)-Sekuła, Ziebur.

1. LKS Woszczycy	10	28	23:6
2. LZS Brzeźce	9	19	23:10
3. Leśnik Kobiór	9	18	25:17
4. Strażak Pielgrzymowice	10	17	23:19
5. Iskra Pszczyna	10	14	14:11
6. KS Warszawice	10	14	20:21
7. Polonia II Łaziska	10	14	24:28
8. LZS Poręba	10	12	20:21
9. LZS Czarków	10	11	11:17
10. LZS Studzienice	10	7	13:23
11. Piast Pawłowice	10	5	15:30
12. LKS Piasek	10	4	14:22

KLASA C

(10.10.) GKS II Pniówek Pawłowice - LZS Ligota 4:3.

1. Kontakt II Czechowice	9	24	33:16
2. GKS II Pniówek Pawłowice	9	22	41:12
3. Zryw Pszczyna	9	19	28:22
4. Przełom II Kaniów	8	15	18:8
5. Meliorant Wisła Wielka	9	10	18:20
6. Isuzu Tychy	8	10	15:19
7. GKS II Krupiński Suszec	8	9	19:16
8. LKS Golasowice	8	9	11:26
9. LZS Ligota	9	7	19:27
10. LZS Mizerów	8	5	14:27
11. AKS Paprocany	8	1	6:26

Piękna postać taniego wypoczynku... i nie tylko

Już jest! ŚCIEŻKA ROWEROWA

W wyjątkowo mocno zalesionym powiecie pszczyńskim (w którym mamy przecież... Puszcę Pszczyńską z żubrami) gmina Pawłowice jest uboga w taki drzewostan. O ile w gminie Kobiór lasy zajmują aż 81,6 powierzchni, w gminie Suszec 35,4 procent, a nawet w mieście - gminie Pszczyna 29,4 procent - to my, z naszymi 9,6 procenta, znajdujemy się na przedostatnim miejscu, przed gminą Gozkałkowie Zdrój z jej 2 procentami. No, ale to przecież Zdrój.

CIĄGNIĘ LUDZI DO LASU

Tym więc bardziej właśnie u nas... ciągnie ludzi do lasu. Zwłaszcza zamieszkałych w 12-tysięcznym skupisku pawłowickim. Tymczasem również nasze lasy są traktowane jako gospodarcze, mają swoje plany pozyskiwania drewna, nowych nasadzeń, odstrzału zwierzyny... I także w naszych lasach obowiązują przepisy kiedy można wchodzić między drzewa i co można tam robić.

Jednocześnie w Pawłowicach z Osiedlem ulice są tak zatłoczone, że już niebezpieczne dla ruchu rowerowego. Zwłaszcza gdy rowerzystami są ludzie młodzi. Jest też u nas tradycja odbywania rodzinnych lub koleżeńskich wycieczek rowerowych, która zaczyna ostatnio ożywać.

Dlatego z inicjatywy wójta p. **Damiana Galuska** przystąpiono do **trasowania ŚCIEŻEK ROWEROWYCH**. Czynią to Referat Rolnictwa i Ekologii Urzędu Gminy wspólnie z Gminnym Zespołem Komunalnym i przy życzliwej współpracy tutejszego leśnictwa i jego kierownika p. **Bolesława Oracza**. Albowiem tylko ono mogło zezwolić na tego rodzaju działania.

Z PAWŁOWIC AŻ DO STRUMIENIA

W rezultacie pierwszą ścieżkę już mamy. Prowadzi z Pawłowic (zaraz za wiaduktem kolejowym) aż do Strumienia.

Biegnie groblą, która do roku 1918 była granicą między dwoma zaborami - austriackim i pruskim (niemieckim).

TRZY CENNE ZALETY

Ścieżka ma kilka zalet, z których trzy wymienię:

ZALETY WYPOCZYNKOWE (rekreacyjne). Pozwala ona na ogólnie dostępny wypoczynek w dni a nawet godziny wolne od obowiązków i jest dostępna dla każdego rowerzysty. Zresztą choćby krótki pobyt w lesie wspaniale odpręża nerwy, uspokaja człowieka i nastraja pogodnie.

ZALETY UCZĄCE. Żadna, nawet wzorowo prowadzona lekcja przyrody lub biologii nie daje tyle, ile "dotykalny" kontakt z lasem i zielenią, z jego zapachami oraz ciszą. A także obserwowanie (byle spokojnie!) jego mieszkańców - od najmniejszych do największych.

Ścieżka biegnie przez bogaty krajobraz, wśród starych drzew, o obfitym poszyciu. Można więc taki wyjazd - na przykład w ramach klasy - wykorzystać do przeprowadzenia poglądowej lekcji.

I nie tylko biologii lecz również historii. O rozbiorach Polski, ich przyczynach i skutkach. Mianowicie po drodze napotyka się na stary słup graniczny wysokości około 170 cm, ze śladami orła austriackiego. W jego pobliżu są słupy wysokości około 40 cm, na których południowej stronie wyraźnie widnieje litera Ö (Österreich) czyli Austria, a po stronie północnej P (Preussen) czyli Prusy.

ZALETY PRAKTYCZNE. Jest to najkrótsza droga z Pawłowic do Strumienia dla tych, którzy nie jeżdżą samochodami a właśnie rowerami.

BĘDĄ NASTĘPNE...

Teraz wytycza się inną ścieżkę, biegnącą przez południową część gminy - od Pawłowic przez sołectwa Golasowice, Pielgrzymowice oraz Jarząbkowice. Ta będzie miała około 23 km, a więc wymagająca więcej czasu na przebycie, ale też zapewniająca więcej wrażeń. Napisze się o niej gdy zostanie ustalona.

(na podstawie informacji p. **Piotra Przybyły** z Referatu Rolnictwa i Ekologii UG)

UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA!
Ulga remontowo-budowlana
jeszcze tylko w tym roku

SKLEP PANELKOMFORT PAWŁOWICE, ul. Zjednoczenia 18 ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- podłogi panelowe od 26,90/m².
- panele wewnętrzne MDF od 12,60/m²,
- panele PCV łazienkowe i elewacyjne,
- SIDING elewacyjny,
- boazerie świerkowe, sztachety,
- schody z paneli podłogowych,
- kasetony sufitowe

Większe partie towaru dostarczamy bezpłatnie
na adres klienta.

Firma oferuje usługi w zakresie montażu w/w towaru.

Powiat daje o sobie znać NA SWOICH DROGACH

Nasz powiat pszczyński jednak daje znać o sobie jako gospodarzu.

I co dla nas ważniejsze - na podlegających mu drogach.

Remont przeprowadzono w Golasowicach - między szkołą a ośrodkiem zdrowia. I bardzo dobrze, że przeprowadzono.

(Nawiasem mówiąc - nie bez usilnych zabiegów ze strony władz gminy, ale ważny jest wynik!).

Foto GRAAR



To ustawy obowiązek OKRESOWE KONTROLE BUDOWLI I DOMÓW

W nawiązaniu do art. 62 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 89 poz. 415) Urząd Gminy przypomina że:

- **obiekty budowlane w czasie ich użytkowania powinny być** poddawane, przez właściciela lub zarządcę, okresowej kontroli. Kontroli należy dokonywać co najmniej raz w roku. Powinna ona polegać na sprawdzeniu stanu technicznego i sprawności:

- **elementów budynku, budowli i instalacji narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne oraz na niszczące działania czynników występujących podczas użytkowania obiektu (nie dotyczy budynków jednorodzinnych i zagrodowych);**

- **instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych) - dotyczy to wszystkich budynków.**

Natomiast okresowej kontroli, co najmniej raz na 5 lat, trzeba dokonać na budynkach. Polega to na sprawdzeniu stanu sprawności technicznej, wartości użytkowej całego obiektu, jego estetyki oraz otoczenia. Kontrolą należy objąć instalację elektryczną i piorunochronną.

Kontrolę mogą przeprowadzać osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje.

Naruszenie obowiązku przeprowadzenia kontroli obiektu budowlanego stanowi wykroczenie i jest zagrożone karą grzywny (na podstawie art. 93 pkt. 8 Prawa budowlanego).

Nadzorującym wypełnianie tych obowiązków jest Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Pszczynie.

Pobieranie opłat za wyszczególnione usługi nie jest regulowane żadnymi przepisami gminnymi. Cenniki ustalają jednostki, które wykonują usługi.

ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE



KLIMOSZ PHU
1995

- **naprawy powypadkowe**
- **naprawy bieżące**
- **mechanika ogólna**

Janusz Klimosz


43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19


tel. (032) 472-33-52
tel. kom. 0604-488-439
NIP 633-159-58-81


ŻELIWNE KOTŁY WĘGLOWE, OLEJOWE, GAZOWE

Hurtownie instalacyjne
z techniką sanitarną,
grzewczą i gazową:

* posiadają atest ekologiczny

 Strumień-Zabłocie "Instalator"
ul. Bielska 15, tel. (033) 857 12 29

 Pawłowice "Instalator"
ul. Zjednoczenia 50, tel. 090 333 061

 Żory "Instalator"
ul. Rybnicka 83, tel. 0601 40 64 24



CIĄGLE TO SAMO...



BOJOWA PANI W "MALUCHU"

Szóstego października, około godz. 17.30, w Pawłowicach, na skrzyżowaniu drogi krajowej 93 z ul. Pszczyńską, mieszkanka Warszowic, jadąc "Fiatem 126p", nie udzieliła pierwszeństwa ciężarówce "KAMAZ" z Jastrzębia. No i doszło do zderzenia. Sprawczynię ukarano 500-złotowym mandatem.

A swoją drogą odważna niewiasta! Mając "malucha" zadziera z takim grzmiotem -?!

PODNIĘLI ŁAPY NA POLICJANTÓW

Siódmego października dwaj mieszkańcy Pawłowic - mówiąc koksowo - naruszyli nietykalność cielesną policjantów, którzy wykonywali prawne czynności służbowe. Czyli, że napiszę po ludzku, uciekli się wobec nich do rękoczynów.

A w takiej sytuacji odzywa się groźny artykuł Kodeksu Karnego, mianowicie 222, który w paragrafie 1 zapowiada: **Kto narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 3.**

Na dobitkę przy tej samej okazji dokonano znieważenia funkcjonariuszy publicznych czyli policjantów z Komisariatu Policji w Pawłowicach, używając wobec nich obelżywych słów.

Czarno widzę dla tych panów.

ROWERKI, NASZE ROWERKI...

Dziewiątego, około 19.00, "NS" ("nieznany sprawca") skradł rower spod bloku przy ul. Górnicy 2G w Pawłowicach-Osiedlu. Z tym, że ów rower, typu "Roumar 20", koloru ciemnogrnatowego, mieszkaniec Pawłowic pozostawił w stanie niezabezpieczonym. I poniósł stratę w wysokości około 240 zł.

Bo - jak mówią - w takich przypadkach szukaj wiatru w polu, a rowerowi chyba w innych miejscowościach lub... przemaslowanego.

ZAZDROŚĆ CZY MALPIA ZŁOŚLIWOŚĆ?

Jedenastego tegoż miesiąca, między 10.00 a 16.00, także "NS" zarysował lakier samochodu "Daewoo-Lanos", będącego własnością mieszkańca Pawłowic.

Że nie był to... przypadek lecz chęć uszkodzenia - dowodzą dwie głębokie rysy, biegnące wzdłuż całego pojazdu.

Glupia zazdrość lub jeszcze głupsza, bo małpia złośliwość. "Ty masz samochód, a ja nie mam więc ci go uszkodzę". A szkodę oszacowano na tysiąc złotych.

Jeśli się trochę znam na kosztach usuwania takich właśnie zarysowań w zakładach lakierniczych, to szkodę raczej zaniżono.

„AUTOSAN” „ZOHACZYŁ”

Również 11, około godz. 21.10, na ul. Kruczej w Pniówku, mieszkaniec Rybnika prowadzący autobus marki "Autosan" podczas omijania nie zachował ostrożności i zahaczył o nieprawidłowo zaparkowanego "Poloneza-Caro", będącego własnością mieszkańca Żor.

Policja skierowała w tej sprawie wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego.

Rozstrzygnięcie będzie chyba takie "po połowie", skoro jeden źle jechał a drugi źle parkował.

A przy okazji: czy jeszcze dziesięć lat temu komukolwiek z mieszkańców śniło się o takim tłoku na poboczach naszych dróg i ulic?

ZNÓW ROWER I ZNÓW W OSIEDLU

W nocy z 11 na 12 (ciągle mowa o październiku) "NS" włamał się do piwnicy przy ul. Górnicy w Pawłowicach-Osiedlu i skradł rower marki "Terminator II" wartości 500 zł.

Niby nic nowego, bo złodziejstwo powtarzalne, niemal jak przez kopię. Tylko dlaczego tak o nie łatwo?

JESZCZE RAZ!

Chyba żeby było do pary - teje nocy włamano się do innej piwnicy, ale także na Górnicy i także w Osiedlu (Górnicy 2B) i wy-

niesiono dwa rowery ogólnej wartości 1000 zł.

Powtarzam: to ten sam złodziej albo ta sama szajka! Tylko dlaczego w tak ludnym Osiedlu, gdzie lokator siedzi na lokatorze i gdzie takich przypadków były już dziesiątki, nie wyciąga się wniosków?! Pytam!

Bo przecież przy każdym jednoślądzie nie postawimy policjanta i to na każde 24 godziny.

OTARŁ I CHCIAŁ UCIEC

Dwunastego, jadący ul. Podlesie w Pielgrzymowicach wozem "Renault-Megane" mieszkaniec tej miejscowości doznał uszkodzenia pojazdu. Mianowicie otarł się o niego prowadzący "Fiata 126p" inny mieszkaniec tejeje miejscowości. Na dobitkę sprawca usiłował uciec z miejsca kolizji.

O naiwności! Któż może zniknąć tam, gdzie mieszka?!

A to postępowanie dodatkowo obciążające. Sprawę rozpatrzy Kolegium Karno-Administracyjne.

MODA NA AKUMULATORY

Między 3 i 13 października "NS" skradł dwa akumulatory z maszyny budowlanej (sprężarki), która stała przy wiadukcie nad drogą 93 w Pawłowicach.

Skoro tyle dni kusilo, to musiało skusić.

KOLEJNY DOWÓD

Bo czternastego mieszkaniec Pawłowic zawiadomił o kradzieży dwóch kolejnych akumulatorów z ładowarki "FADOMA", ogólnej wartości 600 złotych.

Nie dałbym sobie wmówić, że nie był to ten sam sprawca.

PRZECIW PRĄDOWI

Piętnastego października Rejon Energetyczny w Żorach zgłosił kradzież 600 metrów kabla linii napowietrznej przy ul. Żorskiej w Warszowicach. Kradzieży czy - jak kto woli - "wycinki" dokonano dwunastego, a szkoda wyniosła 720 złotych, nie mówiąc już o dostawie prądu.

KOMENTARZ:

1 - rodzaje przestępstw się powtarzają, choć z różnym nasileniem.

2 - jednakże nie ulega wątpliwości, że sprzyja im niefrasobliwość właścicieli lub użytkowników, co w niniejszych raportach znajduje wyjątkowo mocne potwierdzenie.

3 - chyba od dłuższego czasu nie było próby zaatakowania funkcjonariuszy policji w naszej, na ogół lojalnej gminie. Tym ostrzej należałoby potraktować tę, o której napisano.

Komunikat Policji Kto podwiózł zgwatconą...

Komisariat Policji w Pawłowicach prosi o pilny kontakt mężczyznę, który w nocy 02/03.10.1999r. samochodem marki „Fiat 126p” w kolorze czerwonym, z terenu miejscowości przyległych do Pawłowic w kierunku Pszczyzny, odwiózł do domu tj. na osiedle przy ul. Polnej w Pawłowicach nieletnią, pokrzywdzoną przez zgwaltowanie.

W sprawie tej kontaktować się można osobiście w Komisariacie Policji w Pawłowicach przy ul. K.Miarki 1 lub telefonicznie 4721-997 przez całą dobę.

Największy ciężar - miłość uczyni lekkim...!

To, co na pierwszy rzut oka wydaje się ogromnie ciężkie, miłość uczyni bardzo lekkim. Christopher Hervey

Tę mądrość poety przekazują kolejnym Młodym Parom



państwu Sylwii Oczadły i Grzegorzowi Świerczowi z Pawłowic oraz



państwu Ilonie Malkus z Borynii i Krzysztofowi Lali z Warszowic. Niech największe ciężary, które wypadnie im dźwigać w życiu - miłość uczyni lekkimi jak piórka!



Dwaj wisusi

Jest dwóch szczęśliwych braciszków! To Piotrek i Tomek Mrzykowie z Warszowic. A jak się do tego zdjęcia wystroili. Swoją drogą nieźle muszą być z nich wisusy, o czym świadczą: tajemniczy uśmieszek starszego (jakby mówił: Ja tam wiem swoje!) i szeroki uśmiech młodszego (jakby mówił: A ja zrobię co będę chciał!).

Miło na nich popatrzeć.
Foto Zofia Tchórz

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice - Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701
Skład i druk: **Kaga-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48